

WIEWIÓRY

Podkowieńskie Liceum Ogólnokształcące nr 60

szkoła społeczna



Numer 2
2013/2014

W numerze:

Z życia szkoły:

- *Relacja ze szkolnej Wigilii i balu studniówkowego*

Nasze recenzje:

- „Mocium panie...”- czyli recenzja „Zemsty”

Felietony:

- „Polska bolączka pogodowa”

Po angielsku:

- *The Beatles 50th*
- *Social Network*

REDAKCJA:

Katarzyna Szymczyk
Matylda Sankiewicz
Ada Sikorka
Michał Paduch
i opiekun szkolnej gazetki –
Agnieszka Pokropek-Świdarska



WSTĘPNIAK

Witamy!

Oddajemy w wasze ręce drugi w tym roku szkolnym numer WIEWIÓR z kolejną porcją interesujących tekstów pisanych przez uczniów naszej szkoły.

Numer otwiera relacja z dwóch ważnych imprez – szkolnej Wigilii oraz Studniówki. W rubryce „Nasze recenzje” znajdziecie ciekawą krytykę spektaklu „Zemsta” w Och Teatrze napisaną przez Katarzynę Szymczyk z klasy III. Polecamy również felieton Matyldy Sankiewicz z kl. III zatytułowany „Polska pogodowa bolączka”, który z wielką dozą humoru dotyka tak ważnego dla nas Polaków tematu rozmów:)

W tym numerze również nowość – rubryka „Po angielsku”, zainspirowana przez naszą nauczycielkę tegoż języka- panią Ulę Dudę-Szelińską, która namówiła dwie osoby do zaprezentowania swoich prac po angielsku. Tak więc możecie sprawdzić swoją własną znajomość języka Szekspira czytając teksty uczniów klasy II - Ady Sikorskiej o zespole The Beatles i Michała Paducha o Facebooku.

A co za oknem? Wiewiórki zaczynają już harcować w naszym szkolnym ogrodzie, kasztany zaczynają kwitnąć.... To znak, że już wiosna i matury lada chwila. Zatem w imieniu redakcji, wszystkim maturzystom życzymy przysłowiowego połamania piór oraz **BARDZO DOBRYCH** wyników na egzaminach !

**ŻYCZYMY MIŁEJ LEKTURY
- REDAKCJA**

W NASZEJ SZKOLE

WIGILIA 2013

W tym roku szkolnym Wigilię przygotowywały klasy drugie pod opieką ich wychowawczyni – Pani Anny Cichockiej. Ideą tego spotkania wigilijnego było przedstawienie tradycji bożonarodzeniowych tych krajów, których języków uczymy się w naszym liceum.

Zatem grupa niemiecka przygotowała filmową opowieść o tradycjach adwentowych i świątecznych w Niemczech a także poczęstowała nas typowym dla tego okresu ciastem zwanym „stolle”, które ma symbolizować zawiniątko Dzieciątka Jezus.

Grupa francuska przedstawiła prezentacje multimedialne na temat prowansalskich szopek i postaci w nich występujących – zwanych „santons” – czyli „mali święci” oraz typowego świątecznego ciasta „bûche de Noël” przypominającego swoim wyglądem kłodę drewna, spalaną ongiś w domowym palenisku z okazji świąt.

Poczęstowano nas również „galette des Rois”- ciastem z niespodzianką serwowanym z okazji święta Trzech Króli. Osoba, która znalazła w swoim kawałku małą figurkę stała się królem – dostała na głowę koronę.

Grupa hiszpańska przygotowała nam z kolei latynoską atrakcję – *piñatę*. *Piñata* to specjalnie przygotowana z okazji Bożego Narodzenia kolorowa kula wypełniona słodyczami. Zabawa polegała na strąceniu kijem tej kuli, a następnie zebraniu jak największej ilości znajdującej się w niej słodyczy – co też uczyniliśmy z prawdziwą przyjemnością!

Po podzieleniu się opłatkiem i wielu miłych życzeniach zasiedliśmy do wigilijnych stołów suto zastawionych smakołykami. Naszą Wigilię, jak co roku, zaszczylicili też swoją obecnością nasi absolwenci, za co im serdecznie dziękujemy!

Redakcja



STUDNIÓWKA



W tym roku klasy trzecie bawiły się na studniówce w restauracji „Elita”. Bal rozpoczął się utworem Grzegorza Turnaua „Takiej drugiej nocy nie będziesz już miał” do tekstu Jarosława Iwaszkiewicza- przedstawiciela skamandrytów. I właśnie do głoszonego przez tę grupę literacką zachwytu nad życiem odwołała się pani dyrektor Izabella Olędzka w swoim przemówieniu dedykowanym maturzystom.

Po przemówieniu i toaście maturzyści zaprosili do pięknego poloneza, który nieoczekiwanie zakończył się... macareną. Zabawa była przednia, na parkiecie nie brakowało tańczących zarówno uczniów jak i nauczycieli naszego liceum. A ponieważ nasza szkoła to przecież „Wiewióry” - o północy zaserwowano „wiewiórczy tort” ☺

Redakcja

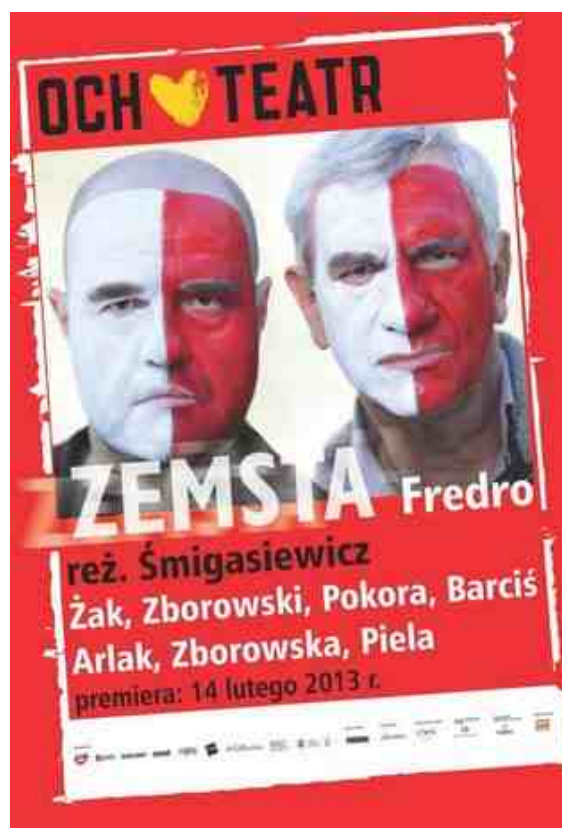


NASZE RECENZJE

MOCIUM PANIE...

Od kilku miesięcy na jednej z naszych szkolnych tablic informacyjnych wisiała ulotka, reklamująca spektakl „Zemsta” w reżyserii Waldemara Śmigiewicza. Dzięki profesor Ziembie miałam szansę zobaczyć tę ulotkę (wbrew pozorom uczniowie interesują się wywieszanymi przez panią profesor materiałami) i postanowiłam wybrać się do Och Teatru, aby zobaczyć sztukę, do której nie ukrywam, zawsze miałam sentyment.

Spektakl trwa w sumie 120min, w połowie przerwa. Niezwykle ustawienie sceny, na które możemy natknąć się w Och Teatrze, pozwala na obserwowanie aktorów z dosyć niecodziennej perspektywy. Scena znajduje się w centrum, pomiędzy dwoma częściami widowni. Aktorzy muszą być pewni, że nie zanedbują połowy widzów i nie grają zbyt długo tyłem do nich. Gwiazdorska obsada nie zawiodła nikogo. Wytaczający armatę Cezary Żak (Cześnik), czy otaczający się ministrantami Wiktor Zborowski (Rejent), wypadli przezabawnie. Także Papkin – Artur Barciś, nie ustępował im pola, a nawet chwilami zdawał się być głównym bohaterem komedii. Gdy dzielny „Lew północy” udawał swoją śmierć wskutek otrucia, na bok schodziły kształty Violi Arlak (Podstolina), czy żywiołowość Zofii Zborowskiej (Klara).



Spektakl był niezwykle udany. Nawet wycieczka szkolna, która z początku zachowywała się nieco nagannie, zainteresowała się komedią rozgrywaną na scenie. To wyjście do teatru utwierdziło mnie tylko w przekonaniu, że „Zemsta” jest komedią ponadczasową, a prezentowane przez nią problemy są ciągle aktualne dla kolejnych pokoleń. Serdecznie polecam tę sztukę wszystkim miłośnikom Aleksandra Fredry oraz tym, którzy po prostu poszukują chwili rozrywki.

Katarzyna Szymczyk, kl.

FELIETONY

POLSKA BOLĄCZKA POGODOWA



Wszędzie na świecie wchodząc do sklepu, stojąc na przystanku, czy w gigantycznej kolejce po lpada w promocyjnej cenie za jedyne 3999 zł mimowolnie zaczyna się rozmowa z napotkanymi ludźmi. Można zapytać o zdrowie, o rodzinę, o pracę, pogratulować zamążpójścia lub zapytać z grzeczności gdzie Pan/i kupił/a ten „ przepiękny” sweterek w groszki. Tak jest na całym świecie, ale nie w naszej ukochanej Polsce. Polacy upodobili sobie jeden temat który poruszają przynajmniej 8 razy dziennie. Jest nim POGODA. Niestety bardzo dawno temu jeden z trzech braci Lech zobaczył tego białego orła na drzewie i od tej pory nasz kraj leży w takiej a nie innej strefie klimatycznej. Moglibyśmy nie zwracać uwagi na otaczającą nas aurę, ale nasz naród charakteryzuje pewna cecha: lubimy narzekać! Narzekamy na wszystko, co jest możliwe, ale najbardziej „ po głowie” dostaje nieszczęsna pogoda. Gdy spotykamy Polaka w piękny, 30 stopniowy upał usłyszymy, że jest zdecydowanie za gorąco, nie ma czym oddychać, robi się słabo, absolutnie nie

można wychodzić z domu bo, grozi to udarem (ciężko jest przecież założyć kapelusz) i ogólnie rzecz biorąc jest tragicznie. No dobrze, czyli zimą jest fantastycznie? A i zimą jest źle! Po pierwsze jest za dużo śniegu (jak zimą może być śnieg?!), mróz jest nie do wytrzymania, trzeba zakładać tyle warstw ubrań, o , i ten wieczny katar, jednym słowem zima jest okropna! Skoro zima jest za zimna, a lato za ciepłe wiosna bądź jesień powinna być idealna. A i tu chętnie Cię zaskoczę Drogi Czytelniku. Wiosna przychodzi za wcześnie lub za późno, jest za chłodna lub zbyt ciepła, wszędzie pełno tych okropnych pyłków (biedni alergicy), wychodzą dziury w drogach po zimowych mrozach (na polskich drogach są one szczególnie widoczne) i wszystkie zanieczyszczenia z zeszłego roku, trzeba znów robić wiosenne porządki, a sąsiedzi zatruwają nas zapachami pierwszych grilli. A co z tą jesienią? Długo by wymieniać, na pewno powrót do szarej rzeczywistości po leniwych wakacjach jest najbardziej dobijający, ponadto czeka nas kilkugodzinne grabienie liści, które szeleszcząc nam pod butami drażnią nas okropnie, jest to czas

wiecznych deszczy i wiatrów, dzień z dnia na dzień jest coraz krótszy, a w Lidlu wystawiają już czekoladowe mikołajki przypominające o nadchodzących świętach, co zmusza nas do szybszego zwiększenia swojego budżetu, który niemiłosiernie zmalał po wakacyjnych szaleństwach, wszystko na jesieni sprowadza Polaków do powszechnej depresji i spadku aktywności.

Rozmowa o pogodzie ma zakres od katastroficznych mrozów arktycznych po dantejskie susze

Sahary. Ktoś zaprojektował pogodę w taki sposób by wykończyła nas psychicznie i przemieniła w naród żywych trupów. Za każdym razem gdy opuszczamy ten piękny kraj nasze szaleństwo się pogłębia, ale mamy swoje narodowe powiedzenie, które podtrzymuje nas na duchu, drodzy Polacy: „ Nie dajmy się zwariować”
☺

Matylda Sankiewicz, kl.III



PO ANGIELSKU

THE BEATLES 50th

Liverpool, the hometown of the Beatles, is preparing to celebrate the 50th anniversary of arise this team. The highlight will be the "International Beatles Week" in August. Organizers of the event are expecting arrival fans from all around the world.

On the Beatles Week there will be a lot of concerts, of course, the music of this famous four. Also lectures and the great conference. The weekend in October will be under the catchworld "Love Me Do", and in December, at 32

anniversary of the murder John Lennon is a commemorative memorial service.

A little facts

The Beatles are created in August 1962, when a drummer Ringo Starr joined to John Lennon, Poul McCartney and George Harrison. Two months later, they relased their first single, "Love Me Do" and then Beatlemania was started – mass addiction by histerial teenage girls. The Beatles songs carry powerful ideas of

love, peace, friendship and imagination. They play rock-n-roll and R&B-based pop songs. They are most successful British pop group ever. Their mixture of rock-n-roll, skiffle, blues, country, soul and a simplified version of 1930s jazz resulted in several multi-genre and cross-style sounding songs. The name "The Beatles" is a mix of 'beat' and 'beetle', was invented by John Lennon.

The topped the charts with a succession of hits, and were the first British band to gain widespread recognition in America. The official dissolution of Beatles was finalized in 1975.

Adrianna Sikorska, kl.II

SOCIAL NETWORK

Everything started in Cambridge Massachusetts in 2004. Mark Zuckerberg, Dustin Moskowitz and Chris Hughes three Harvard sophomores create this social giant. But at the beginning it was a small network only for Harvard University students. But growing demand on this kind of activity made Zuckerberg to invest money in this enterprise. Zuckerberg social network expanded very fast especially after some updates like sharing photos. Until 2006 all USA were conquered by him. Then he started expansion on the rest of the world. In the fall of 2007 one million new users were registered every week. Polish version of Facebook started in May 2008 which were launched thanks to a translation by users. Up to present moment there are 600 million users worldwide but they planning to double this number.

We are using Facebook for many things. You can add friends to your list,

exchanging messages with your friends, join users groups and even more. Facebook headquarter is located in Palo Alto California. Facebook profit is unimaginable. Only in 2010 his value was evaluated on 2 billion dollars. So it's obvious that giants like Yahoo and Google have been interested buying out Facebook. But Facebook refused their proposition. We can use Facebook to proclaim the whatever we want. And that's why some governments are censoring or banning social networks because people use them against governments. Facebook and other social networks are banned in: Saudi Arabia, Bangladesh, Pakistan, Syria, Vietnam, Iran, China and North Korea. But sometimes bans don't work. Like in Syria, government firewall has been circumvented for a few hours.

Michał Paduch, kl. II